

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 13 LIPCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta, *Poczta Północna*, datowana z Petersburga dnia 4 lipca, zawiera, iak następuje: „Zaślubienie Jego Cesarskiej Wysokości, Wielkiego Xiążęcia Jegomości, *Mikołaja Pawłowicza*, z Wielką Xiężną Jeymością, *Aleksandrą Fedorowną*; spełniło się w przeszłą niedzielę dnia 1 t. m.: Zrana o godzinie 11 zgromadzili się do zimowego pałacu Jego Cesarskiej Mości, członkowie Najświętszego Synodu, wyższe duchowieństwo, znakomitsze osoby dworu, posłowie i ministrowie cudzoziemscy, tudzież sztabs i ober oficerowie gwardyi bokowej i sztabs oficerowie różnych półków. Członki Rady Państwa i Ministrowie cudzoziemscy poprzedniczo byli wprowadzeni do kościoła, dla znaydowania się na obrzędzie zaślubin. Potem Najjaśniejszy Cesarz Jmć i Najjaśniejsze Cesarzowe, Ich Cesarskie Wysokości, Cesarzewicz Jmć, Wielki Xzę *Konstanty Pawłowicz*; Wielki Xzę Jmć *Mikołaj Pawłowicz*; z Zaręczoną sobie małżonką, Wielką Xżną Jmcią, *Aleksandrą Fedorowną*, i Wielki Xiążę Jmś *Michał Pawłowicz*, tudzież Jego Królewska Wysokość, Xzę Jmć Pruski, *Wilhelm*, Xżna Wirtemberska, *Antonina*, i Xiężniczka, *Marya*, poprzedzani od nrzędników dworu, wpośród gromu dział, szli do kościoła pałacowego. Wielka Xiężna Jeymość *Aleksandra Fedorowna*, miała koronę i płaszcz z axamitu purpurowego, podszyty gronastaiami z wleającym się ogonem. U drzwi kościoła Najjaśniejsze Osoby przez wyższe duchowieństwo spotkanie zostały. Przy rozpoczęciu się nabożeństwa Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, zaprowadziła Zaręczonych na przygotowane miejsce, nastąpiły obrzędy ślubu; podług przepisow kościoła greko-rossyjskiego, podczas których trzymali wieńce, nad Wielkim Xiążęciem, Wielki Xzę *Michał Pawłowicz*, a nad Wielką Xiężną, Xiążę Pruski, *Wilhelm*. Po zakończonych obrzędach, Nowo-Zaślubieni złożyli podziękowanie Jego Cesarskiej Mości i Najjaśniejszym Cesarzowym. Potem odprawiono dziękczynne modły do Papaniebios, a wczasie śpiewania hymnu, *Ciebie Boże Chwalemy*, strzelano z dział twierdzy petersburskiej. Po złożonych pozdrowieniach dla Ich Cesarskiej Wysokości, przez Członkow Najświętszego Synodu i wyższe duchowieństwo, Cesarz Jegomość z Najjaśniejszą familią Cesarską udał się napowrót do pokojow, w takimże porządku, w iakim przybył. Tegoż dnia był u dworu wielki obiad, na którym, prócz familii Cesarskiej, znaydowały się osoby płci oboiej pierwszych trzech klass. Podczas spełnianego zdrowia Najjaśniejszych Cesarza Jegomości i Cesarzowych, Najjaśniejszego Króla Jegomości Pruskiego, potem nowo-Zaślubionych, całego Cesarskiego domu, tudzież duchowieństwa i wszystkich wiernych poddańnych, ciągle z dział strzelano, trąby i kotły brzmiały. Dnia tego po wszystkich kościołach odprawiły się dziękczynne modły. Przez cały dzień zaślubin i dwa następne bito we dzwony wszystkich kościołow. Wieczorem bal u dworu odprawił się w wielkiej sali s. *Jerzego*. Przed zakończeniem balu, Cesarz Jegomość z Cesarzową Jeymością, *Elżbietą Alexiejowną*, oddalił się w karecie do pałacu nowo-zaślubionych. Po nieiakiu czasie w karecie galowej ośmiokonnej do tegoż wyjechali pałacu, Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, z nowozaślubionemi i Xiążęciem Pruskim *Wilhelmem*; po-

przedzani przed szwadron huzarow gwardyi z dobytymi pałaszami, kilka karet dworu; w których iechali urzędnicy dworu, przez kilku urzędnikow konnych, laufrow i szwadron gwardyi konney z dobytymi pałaszami; przy samey karecie iechali Wielki Koniuszy, Koniuszowie i Adjutanci Wielkiego Xiążęcia Jegomości, *Mikołaja Pawłowicza*; po tém, również w karecie galowej; iechali Cesarzewicz Jegomość Wielki Xiążę, *Konstanty Pawłowicz*, Wielki Xiążę Jegomość, *Michał Pawłowicz*; i Xiężna Jeymość Wirtemberska, *Antonina*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

W dzień Zaślubin Najjaśniejszych Wielkiego Xiążęcia Jegomości, *Mikołaja Pawłowicza* i Wielkiej Xiężny Jeymości, *Aleksandry Fedorowny*; to jest: dnia 1 lipca; najłaskawiey mianowani: Jenerał piechoty *Lamzdorf*; Hrabia Cesarstwa Rossyjskiego; Łowczy *Paszow*, Wielkim Marszałkiem dworu; sprawujący obowiązki Łowczego; Rzeczywisty Radzca stanu, *Baron Albedil*, Marszałkiem dworu; Freylinami dworu Najjaśniejszych Cesarzowych najłaskawiey mianowane: córki s. p. Jenerała Porucznika Xiążęcia włoskiego, Hrabiego *Suwarowa-Rymnickiego*, Xiężniczki *Marya* i *Barbara*; córka rzeczywistego Radcy Taynego, Xiążęcia *Wiazemskiego*, Xiężniczka *Anna*; córka s. p. Koniuszego, Xiążęcia, *Szczerbatowa*; Xiężniczka, *Zofia*; Synowica Jenerała iazdy, *Uwarowa*, Panna *Izabella Walewska* i Panna *Antonina Grudzińska* — Małżonka Jenerała Adjutanta, Hrabiego *Komarowskiego*, Hrabini *Elżbicia Komarowska*, mianowana Damą orderu s. *Katarzyny* agiey klasy.

Nazaintrz, dnia 2 lipca, u Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości, *Maryi Fedorowny*, był wielki obiad dla osob płci oboiej pierwszych trzech klass. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Na trzeci dzień, dnia 3 t. m., składane były pozdrowienia Najjaśniejszym nowo zaślubionym. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Podług gazety senackiey, datowanej dnia 30 czerwca: Przez ukaz Jego Cesarskiej Mości do Rzadzacego Senatu, pod d. 26 maja, potwierdzeni zostali Prezydentami Sądow głównych gubernii *Mohilewskiej*: 1go Departamentu *Radca Kollegialny, Jozafat Milkiewicz*; 2go Departamentu *Aloizy Sianożęcki*, który i dotąd tenże urząd sprawował.

Liczba okrętow w *Rydze*, do dnia 7 lipca: przybyłych 1244, wyszłych 994.

Kurs petersburski dnia 30 czerwca: dukat hol. 1 r. 15 kop. as; rubel sr. 3 r. 85 kop.; assygnata 100-rublowa, 26 r. sr.

Kurs wileński na assygnaty: rub. sr. 3 r. k. 8 r.; dukat 10 r. 98 k.; imperyał 37 r. 60. k.

Królestwo Polskie.

z Warszawy, d. 15 lipca.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

My z Bożey Łaski.

ALEXANDER Iwśzy.

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski

etc. etc. etc.

Chcąc w Naszém Królestwie Polskiem otworzyć

zasłudze drogę do zaszczytów krajowych, i razem oznaczyć prawidła, według których nadawać ie chcemy; po wysłuchaniu ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

TYTUŁ I. O uszlachceniu.

Artykuł 1. Uszlachcenie będzie nagrodą znakomitych usług krajowi uczynionych, przez rodowitego, lub naturalizowanego Polaka.

Art. 2. Może zatem i powinien być podany do uzyskania szlachectwa: a. Każdy nauczyciel szkół publicznych, który przez lat dziesięć nieprzerwanie pracować będzie z zaletą w zawodzie oświecenia krajowego. b. Każdy urzędnik, który podobnie przez lat dziesięć nieprzerwanie z ze znamienitą gorliwością zstawać będzie w służbie publicznej. c. Każdy żołnierz, który się dosłuży stopnia Kapitana. d. Każdy oficer, który otrzyma krzyż Polski za usługi wojskowej. e. Każdy obywatel, który pracą, talentem, lub pożytecznym wynalazkiem, przyłoży się do zakwitnienia światła, przemysłu, rolnictwa, zgoła do ogólnego dobra kraju.

Art. 3. Umieszczeni pod literami a. b. c. d. poprzedzającego artykułu, podawać będą prośby o nadanie szlachectwa, i dowody zasług wraz z rysunkiem życzzonego przez siebie herbu, respective do tej Kommissyi Rządowej, od której osoby ich zależą. Kommissya w komplecie zebrana, czynić będzie między nimi wybór, i tych, których dla najlepiej dopełnionych artykułu 2 warunków za najgodniejszych tej zaszczytnej nagrody osądzi, przedstawiać będzie corocznie przez Ministra Prezydującego Namiestnikowi. W takowym przedstawieniu wyszczególnione będą powody i dołączone stan służby kandydatów.

Art. 4. Umieszczeni pod literą e, podawać będą w podobnym sposobie prośby do Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policji, która, postępując według sposobu w artykule poprzedzającym wskazanego, przełoży ie Namiestnikowi.

Art. 5. Jeżeli Namiestnik przychyli się do przedstawienia Nam prośb za osobami pod artykułem 2 umieszczonemi, nim takowe przedstawienie Nam złoży, rysunki herbow dla mających być uszlachconemi przeznaczone, odeśle po rozważeniu i uznaniu do Deputacyi z Senatorów złożonej (o której niżej pod artykułem 19), a po ustanowieniu i przyznaniu przez Deputacyą herbow, stosownie do przepisanych iey w pomniejszych artykułach prawideł, przełoży Nam rzecz całą, wraz z swoją opinią.

Art. 6. Przełożenie Namiestnika za osobami pod literą c. artykułu 2 umieszczonemi, będzie Nam czynione, za poprzedniczem zasięgnięciem zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu.

Art. 7. W przypadku zaniesionych prośb przez Kommissyę Rządową za innymi osobami, niż te, które są wymienionemi pod literą e. artykułu 2, Namiestnik prześle takowe prośby z wszelkiemi przełożonemi sobie powodami i rysunkami herbow do Deputacyi z Senatorów powyżey wzmiankowanej, która podania takowe wraz z dowodami roztrząśnie, względem nich większością zdań wyrzeknie, i wnioski swoje Namiestnikowi przedstawi. Namiestnik podania Kommissyi Rządowej i opinią Deputacyi Senatorów złoży Nam, wraz z dołączeniem własney opinii.

Art. 8. Jeżeli przychyliemy się do nadania szlachectwa, Minister Nasz Sekretarz Stanu, prześle dyploma nobilitacyi z oznaczeniem herbu, na ręce Naszego Namiestnika, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, a w oryginale przez Kommissyą Spraw Wewnętrznych i Policji uszlachconemu wręczone zostanie

TYTUŁ II. O tytułach honorowych.

Art. 9. Będą w Królestwie Polskiem tytuły honorowe: Baronów, Hrabów i Xiążąt. Tytuły te same z siebie nie nadsiają żadnych praw i prerogatyw politycznych.

Art. 10. Tytuły powyższe, nadawane będą szlachcie Polskiej w nagrodę znakomitych zasług dla kraju położonych.

Art. 11. Naywyższa wola Nasza stanowić o tem będzie, czyli nadania tytułów honorowych, szczególnie do życia osób takowemi tytułami zaszczyconych, lub do całej familii i iey potomków rozciągać się mają.

Art. 12. Nie będzie mógł odtąd pozyskać tytuła Barona, ktoby niepłacił złotych polskich tysiąc podatków; tytułu Hrabiego, niepłacąc złotych polskich dwa tysiące; Xiążęcia, niepłacąc złotych polskich pięć tysięcy tegoż podatku.

Art. 13. Opłaty Ustawą Skarbową przepisane, lub przepisane się mające, pobierane będą osobno od każdego w szczególności nadania i tytułu; uwolnienie od opłat powyższych za wyraźnym tylko rozkazem Naszym nastąpić może.

Art. 14. Nikt niebędzie mógł używać tytułów honorowych polskich, kto do tego bądź z dawnych ustaw krajowych, bądź z nadania Królów polskich, lub panujących nad krajem, Królestwo Polskie na teraz składającym, i przed czasem ogłoszenia tegoż Królestwa prawa nie pozyskał. Przywłaszczający sobie nieprawie iakikolwiek bądź tytuł w prywatnych, lub publicznych czynnościach, za każdym dostrzeżeniem przez Sady krajowe, lub doniesieniem do Policji, ukaranym zostanie karą pieniężną, wyrównywaną ilości opłaty podatku artykułem 12 niniejszego postanowienia za warunek do otrzymania tytułu, który sobie przywłaszczył, przepisanej.

Art. 15. Cudzoziemcy przez uzyskaną naturalizacyą nabywają prawa używania tych samych zaszczytów i tytułów honorowych w Królestwie Polskiem, które im za granicą przed uzyskaniem naturalizacyi służyły.

Art. 16. Kraiowcy tytułami obcemi przed ogłoszeniem Królestwa Polskiego zaszczytzeni, mają prawo używać w Królestwie Polskiem takowych tytułów, stosownie do nadań im służących.

Art. 17. Osoby teraz tytułów honorowych używające, prawo swoje do ich posiadania, w przeciągu lat trzech od ogłoszenia niniejszego postanowienia udowodnić mają w Senacie.

Art. 18. Będzie utrzymywana w Senacie księga tytułów honorowych, do której podawać się będą, i w nią wpisywanemi być winni wszyscy, którym takowe tytuły niniejszem postanowieniem podług artykułu 17 przyznane, lub oddzielnie przez Nas nadane zostały i następnie nadanemi będą.

Art. 19. Do utrzymania w porządku takowey księgi, tudzież rozważania herbow, stosownie do artykułu 5 i podań o uszlachcenie stosownie do artykułu 7 przez Namiestnika odesłanych, Senat wyznaczać będzie corocznie z grona swego Deputacyą, złożoną z trzech Woiwodów i czterech Kasztelanów, która większością głosów, wszelkie oraz podania i wątpliwości, z przepisów artykułów 14, 15 i 16 wyniknąć mogące, ostatecznie rozstrzygać będzie.

Art. 20. W przypadku zarzutu w artykule 14 wzmiankowanego, wyciąg z księgi powyżey wspomnianej, z podpisem Senatorów deputacyą składających wydany, służyć będzie za dowód prawnie posiadanego tytułu.

Art. 21. Deputacya powyżey wzmiankowana, w rozważeniu wzorów do herbow przy podaniach o uszlachcenie i o tytuły honorowe przyłączając się mających, mieć będzie na szczególnem baczeniu. 1. Ażeby żądany herb, nie był herbem innej szlacheckiej familii Królestwa, a przynajmniej był od niego widocznie znakami odróżniony. 2. Ażeby w rysunku żądanych herbow zachowane były prawidła heraldyki.

Art. 22. Deputacya na wyraźne tylko pozwolenie familii, której herb żądający chciałby przybrać, upoważnić go może do używania takowego herbu. Pozwolenie takowe, powinno być urzędownie zeznane i podpisane, najmniey przez sześć teyże familii osób; oyciec z synem, ani dwóch rodzonych braci, na takowym zeznaniu mieścić się nie mogą.

Art. 23. Wykonanie niniejszego Naszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie

na, Namiestnikowi Naszemu i Kommissyom Naszym
Rządowym polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 17 (5) czerwca 1817.

Alexander.

(Podpisano) przez Cesarza i Króla.

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ignacy Sobolewski.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia o agitującym się
ciągnięciu Loteryi na majątność *Tyszowce*, w dniu 10
b. m. do gazet podanego, uwiadomiam niniejszym, iż w
dniu 12 b. m. zrana i po południu odciągnięto 1600 nu-
merow, z których pomizy wyrażone wygrały, iako
to: — Nra 51,754 — 61,798 — 52,720 — 42,207 —
72,048 — 28,559 — 60,486 — 76,205 — 25,098 — 28,075
— 65,303 — 3,307 po cz. zł. 5, Ner 8376 cz. zł. 15.

W dniu 12 b. m. rano i po południu odciągnięto
1600 numerow, z tych wygrały Nra 52,875 — 20,975
56,718 — 63,269 — 55,827 — 46,643 — 11,069 — 40,983
66,955 — 70,086 — 45,500 — 24,254 — 12,206 — 39,915 po
cz. zł. 5, Ner 76,110 cz. zł. 20.

W dniu dzisiejszym zrana odciągnięto 800 nume-
row, z tych wygrały Nra 52,365 — 11,571 — 63,355
12,881 — 48,775 — 17,854 — 13,042 — 31,691 po cz.
zł. 5, a Ner 67,307 cz. zł. 20.

Dalsze ciągnięcie niniejszej Loteryi dla przypa-
dającego w dniu dzisiejszym ciągnięcia Loteryi liczbo-
wey do dnia następnego na godzinę 9tą rano odłożone
zostało.

W Warszawie d. 14 lipca 1817r.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Francya

(Z gaz. berl.) Paryż dnia 30 czerwca. Król spo-
dziewany jest z powrotem do Tuyleryów na dzień 5,
a d. 8 (rocznica powrotu królewskiego po bitwie pod
Waterloo) dowodzić będzie ćwiczeniami gwardyi naro-
dowej paryzkiej.

Król chce także mieć w bliskości swojej regiment
gwardyi szwajcarskiej *d'Affry*, a bataliony jego niepeł-
niące służby, mają stanąć załogą w *Wersalu*, jak tylko
w okolicach *Orleanu* można się będzie bez nich obejść.

Otrzymało pewną wiadomość, że N. Król Pru-
ski około 15 sierpnia między *St. Aubin* i *Ligny* odpra-
wi rewią korpusu pruskiego, który składa część woy-
ska zajmującego. Czynią się już potrzebne przygoto-
wania do zgromadzenia woysk. 16,000 ludzi zbierze
się nad *Mozą*. J. K. Mość zantysła także objechać *Ar-
deny*.

Dnia 1 lipca śmiertelne szczątki *Ludwika VII*
przeprowadzone będą z *Barbeaux* pod *Melun* do *St. De-
nys*. — W wydziale skarbowym pracują około wprowa-
dzenia większej oszczędności. — *P. Chevalier*, Autor
listu do *Pana de Cazes*, stawiał się sam w więzieniu. —
Marszałek Oudinot zacznie pełnić po marszałku *Macdo-
nald* trzymiesięczną służbę przy Królu.

Xiążę *Talleyrand*, w podróży swej do kąpieli
Barrege, przejeżdżał d. 22 t. m. przez *Bordeaux*.

Ze ostatnie zaburzenia w okolicach *Lyonu* nietyl-
ko z samy drożyzny pochodziły, ale i polityczne łą-
czyły się widoki, zdaje się już być rzeczą niezawo-
dną. Jakoż widziano w wielu miejscach trójkolorowe
chorągwie i trójkolorowe kokardy. — Z umieszczonego
rozkazu dziennego w *Monitorze* okazuje się, iż temi
dniami w jedney z tutejszych kawiarni zdarzył się
wielki nieporządek. Gazety ani słowa o tem nie
piszą.

Woyska rossyjskie, do oycyzny powraciając,
ciągną z liczną artylleryą ciężką do *Calais*, gdzie się-
dą na znajdującą się tam flotyllę rossyjską, która skła-
da się z 2ch okrętów liniowych, 80 działowych, i 6ciu
74 działowych, i jest pod wodzą Admirala *Croon*. Dnia

23 Jeneralny Kommissarz marynarki dawał ucztę dla
admirala, jego sztabu, władz miasta i znajdujących
się kapitanów okrętowych. — Na teyże flotylli przy-
była żona i rodzina Jenerala *Jomini*, takż Francuz
imieniem *Jozef Cabris*, którego przypadki do nadzw-
yczajnych należą. Roku 1792 służył na jednym ka-
prze francuzkim: poymali go Anglicy: przeszedł do
służby emigrantów: lądował pod *Quiberon*: ratował się
pływaniem: dostał się na okręt kupiecki angielski,
który się rozbił pod wyspami markizowemi: uratował
się z jednym tylko Anglikiem: dostał się na jedną
z tych wysp, *Nacaiba* zwaną: był tatuowanym (*): oze-
nił się tam z córką króla: żył z nią szczęśliwie przez lat
9 owocem drzewa chlebowego i rybami: przyjęty był
na okręt przez kapitana *Krusenstern*: wszedł porączni-
kiem okrętowym, do służby rossyjskiej: a teraz przy-
był napowrót do swojej oycyzny.

Potwierdza się, że Portugalczykowie ustąpią
z *Montevideo* i innych posiadłości hiszpańskich. Po-
wstania w Ameryce południowej i Brezylji ściągnęły
uwagę dworów sprzymierzonych. Mówią, że dwory
te weszły z sobą w przymierze i wszystkie inne pań-
stwa wezwać mają do przystąpienia, a mianowicie
Stany zjednoczone Ameryki północney, ażeby narodom
tym, które przeszły do stanu powstania, nietylko żadney
nie czyniły pomocy, ale owszem wszelkie z niemi zwią-
zki zerwały.

Xiążę *Orleanu* kazał powołać do prawa, tera-
źniejszego posiadacza teatru francuzkiego, i chce się
z nim ułożyć, względem nabycia w roku 1793 do-
mu tegoż teatru. W zapozwie znajdując się nastę-
pujące godne zastanowienia wyrazi: „Jego Królew-
skiej Wysokości nie jest tajem, że wszelkie ku-
pna i przedaże, które przechodziły przez ręce urzę-
dów administracyjnych, uznawane być powinny, i że
takowe Konstytucya i prawo z d. 5 grudnia 1814 po-
twierdza; również jednak wiadomo jest Jego Królew-
cowskiej Wysokości służące jemu prawo protestowa-
nia się przeciw przedaży, która pozornie tylko uczy-
nioną została i przez mniemanych mandataryuszów
oyca jego, niemających mocy przedawać dóbr, które
do nadania Xiążęcego należały.“

Kompania stu Szwajcarów otrzymała nowe urzą-
dzenie. Nazywać się będzie oddział „Zwyczajna Kró-
lewska gwardya bokowa-piesza“ a liczba jej do 264
głów podniesioną została.

Minister spraw wewnętrznych wydał instrukcyą,
względem sposobu suszenia wczesnie żętego zboża i
używania go bez szkody zdrowia.

19sto-letni krawiec i perukarz, który (zapomnia-
wszy o igle i grzebieniu) nie mógł się powściągnąć w swo-
im republikanizmie, i w *Sauvetat-de-Savères* trójkolorową
zatknał chorągiew, skazany został na zesłanie.

(Z *Korr. hamb.*) W nocy z dnia 24 na 25 czer-
wca, dwaj Anglicy, *Lord Clanvillan* i *Kapitan Gordon*,
którzy jechali, w poselstwie dyplomatycznym, z *Wie-
dnia* przez *Paryż* do *Londynu*, niedaleko *Commercy*
napadnięci zostali przez 7 rabusiów, którzy im zabra-
li wszystkie rzeczy, jako to: wiele pieniędzy, klejno-
tów, ważne papiery, mundur Xiącia Rejenta etc.

Xiążę *Richelieu*, który d. 28 do *St. Cloud* przybył,
był na śniadaniu u Króla. — Przybyły tu Xiążę *Ho-
henlohe Bartenstein* miał u Króla przydłuższą audyen-
cyą. — Były w Petersburgu poseł Sardyński, *Hrabia
de Maistre*, przybył do *Paryża*. — Dnia 22 t. m. sła-
wny *Hrabia de Choiseul Gouffier*, par Francyi, ude-
rzony apoplexyą, umarł w *Akwizgranie*.

(a) *Tatuowany*. Zostawiliśmy w tłumaczeniu wyraz francuzki, nadając mu zakończenie polskie. We francuzkim, *tatouage* od *tatouer*, i t. d. są wyrazami, w opisach tylko wędrowników używanemi. Wydaia przez nie zwyczaj dzikich narodów, malowania, nakóływania, i różnemi innemi sposobami wyrabiania na ciele rozmaitych figur i kolorów.

Mehemet Aly, Basza Egipski, kazał dwóm swoim Agentom w *Marsylii* rozdawać ryż tamecznym ubogim. Dowiedziawszy się, iż we Francyi brakuje żywności, kazał zaraz posłać 10,000 łasztów zboża i 40,000 łasztów jarzyn. Jest on bardzo przychylny Francuzom. Przedsięwziął naprawę kanału *Racamani*, dla ułatwienia żeglugi między wyższym Egiptem i *Alexandryją*. Wielka ta robota ma się skończyć za rok.

W ł o c h y

Podług wiadomości z *Liorny*, d. 21 czerwca przybyły do tutejszego portu z *Marsylii* 3 okręty wojenne amerykańskie, jakoto: *Washington*, liniowy 86 dział i 780 ludzi osady mający, pod kommodorem *Chauncey*; fregata *Constellation*, 36 dział, 350 ludzi osady i fregata *United-States*, 44 dział, 440 ludzi osady.

Podług prywatnych listów z *Turynu* zdarzył się tam fenomen, podobny do cudu, jakiego doznał lud izraelski przed kilką tysiącami lat na puszczy. Od kilku dni liście na drzewie, w różnych okolicach *Piemontu*, pokryte są szklanistą materyą słodkawą, która zupełnie do mąki jest podobna. Dzieci każdego poranku łążą na drzewa i zbierają dar ten niebieski, który równie jest przyjemny, jak pożywny.

Gazeta berlińska w artykule ze *Włoch* pod 21 czerwca, donosi: „Miasto *Parga* i okolica tamtejsza, (po-brzeże na przeciw wyspy *Korfu*) w zupełnej jest niespokojności i zamieszaniu, od czasu, jak rozeszła się pogłoska, że przez Anglików mają być oddane tureckiemu baszy *Janiny*, najsrońszemu ich nieprzyjacielowi. — Na nieurodzajnych skałach *Malty* także rozruchy wybuchnąć miały. — Na wyspie *Korfu* również nie-ma spokojności.

Mówią, iż *Xiążę Jabłonowski*, który dotąd bawił w *Tury-nie*, wyiedzie w charakterze nadzwyczajnego Posła do *Neapolu*.

Zapewniają, iż Król Neapolitański widzieć się będzie w kraju Papieżkim, z Królem *Karolem IV*.

List z *Neapolu* wyraża, iż to miasto powraca do dawnego swojego stanu. Widać tam znowu świetność 200 lub 300 *Xiążąt*, 200 *Margrabiów* i *Hrabiów*, i 450 *Baronów*, obok próżniackiego życia na wpełnionych lazaronów i wolnie myślących *Kalabryczyków*. Cenzura jest surowa, i dla tego literatura neapolitańska w ogólności bardzo mizerna, wszystkie nauki i umiejętności ograniczone są szczupłym zakresem, który bojaźliwa polityka świeckiej i duchownej władzy przepisała. Kilka pism znalezionych w *Herkulanum* wyszło na widok publiczny.

Arcy *Xiążniczka* Austryacka, przyszła małżonka *Królowicy* Portugalsko-Brazylijskiego, zwiedziła *Wenecyę* z siostrą swoją, *Xiążną Parmy*. We *Florenicy* powitała ją także siostra, *Arcy Xiążna Klementyna*, która z *Neapolu* przybyła. Większa część iey dworu złożonego ze 120 osób, pojechała prosto do *Livorny*.

N i d e r l a n d y

Z *Bruzell* 30 Czerwca. Podczas buntu w *Rotterdamie* zrabowano dwa domy, a znajdujące się w nich towary, pieniądze i sprzęty zabrano.

Hrabia *Mean*, były Biskup *Leodyjski*, został mianowany Arcy-Biskupem *Mechlińskim*.

Gdy niedawno powstały w *Mons* rozruchy z powodu drożyzny zboża, chciało także do nich należeć blisko 4000 ludzi, robiących około tamecznych szaniców; lecz zamknięto bramy i zatoczono działa, a tak spokojność utrzymano.

Piszą z *Bruzell* pod 1 lipca: „D. 23 p. m. zaszły także rozruchy w *Amszterdamie*. Od kilku dni przyszło tam 170 okrętów ze zbożem, które pochodzą z morza bałtyckiego — D. 14 spuszczoney będzie w *Amszterdamie* nowy okręt liniowy, *Hollandya*. — Urzędowie odwołano pogłoskę, że 10,000 wojsk angielskich wezwane są napowrót do swego kraju. Około 10go lipca *Xiążę Wellington* spodziewany jest do głównej swej kwatery — W *Antwerpii* utworzyło się towarzystwo, pod imieniem *Anti Angiel-*

skiego, którego przedsięwzięciem jest podnosić rękodzieła krajowe, odbył zaś angielskich wszelkimi sposobami zatrudnić.

N i e m c y

Sektarze *Pöschela* w *Würzburgu* mieli zamiar wyrzucić w oznaczonym dniu wszystkich tamecznych żywców. — Zdaie się, iż *Seym* związku Niemieckiego w *Frankfurcie* odroczoney będzie w połowie bieżącego miesiąca na półtrzecia lub 3 miesiące.

Znakomici nawet kupcy w *Amszterdamie* prowadzą handel ludźmi, którzy się z krajów swoich wynoszą. Uzbieraiają okręty, i takich tylko przyjmują podróżnych, którzy za żeglugę 190 zł. hollen. gotowizną zapłacić mogą; tacy zaś przybywszy do Ameryki, iako wolni, u-dać się mogą, gdzie chcą. Przynosi to znaczny zysk właścicielom okrętów. Inni przyjmują ludzi bez opłaty, a zaprowadziwszy ich do Ameryki, oddają w służbę na pewne lata tamecznym obywatelom, albo raczej przedają. Jeśli ci ludzie dostaną się w dobre ręce, los ich jest jakożkolwiek znośnym; przeciwnie zaś, łatwo sobie można ich stan wystawić. Naywięcej zysku się na takich, którzy za podróż nie płacą. Kapitan okrętowy płaci za każdego takiego człowieka po 2 lub 3 piastry, a w Ameryce żąda po 100 lub 50 piastrow, a czasem nawet więcej.

T u r c y a

Ze *Szambulu* 24 *Maia*. *Mehmet Ali* Basza, prowadzi wyłączny handel w Egipcie z wielką szkodą nietylko wszystkich kupców Europejskich, lecz nawet i innych, a zwłaszcza tutejszych, którzy nadzwyczajny niedostatek ryżu chciwości iego przypisują; co gdyby dłużej potrwało, oburzyłoby zapewne lud w tutejszej stolicy. Wspomniony *Mehmet Ali* Basza wziął przed kilką miesiącami 4000 kies od kupców europejskich za datku na dostawę zboża; lecz niewiele go im posłał, nie uważając na dopełnienie przyjętych na siebie obowiązków, ani na podane mu w tej mierze przełożenia. Korzysta on także z wojny przeciwko *Wehabitom*, którą powolnie prowadząc, bogaci się. Ostatnią bitwę stoczono w grudniu roku zeszłego poza miastem *Medyną*. Odnieśli zwycięstwo Turcy; wiele Arabów poległo; zdobyto 1000 wielbłądów, 5000 owiec i wszystkie sprzęty wojskowe. Najbliższe hordy poddały się, a jedna tylko uciekła w stepy.

B r a z y l i a

W *Korrespondencie* hamburskim z *Londonu* pod 1 lipca, czytamy, jak następuje: „Do niepewnych należy pogłosek, że *Królewska* Familia portugalska, po zawarciu konwencji z powstańcami, z *Rio Janeiro* wyjechała. Port *Pernambucki* blokowany był przez fregatę 32 działową i bryg 18 działowy. Na tychże statkach znajdowało się 600 ludzi wolonterów. Powstańcy pernambuccy uczynili przygotowanie do bronienia się od napadu. Miasteczko na południe *Pernambuco* położone, które się za powstańcami oświadczyło, przez królewskich zajęte zostało. Jak tylko się eskadra z *St. Salvador* pod *Pernambuco* ukazała, bryg powstańców cofnął się do portu. Chciano jeszcze 1 bryg i dwa czołny działowe uzbroić, ale trudno było wypłynąć. Eskadra blokująca wezwała wszystkie amerykańskie okręty, w *Pernambuco* będące, do wyjścia pod żagle, we 24ch godzinach. Nakoniec rząd powstańców dał im pasporty na wypłynienie. Siła zbrojna pernambucka, w której wielkie nieporozumienie i nieporządek panowały, składa się z 6,000 ludzi, które pod miastem obozem stały. W *S. Salvador* gubernator podwoił żołd dla żołnierzy, co ich niezmiernie uspokoiło. — W tejże gazecie czytamy z *Rio-Janeiro* dnia 10 kwietnia. Wszyscy tu są spokojni i dla rządu oddani. Wojska nasze, które z *Monte Video* i *Maldonada* powracają, mają być w potrzebie użytymi przeciw *Pernambuco*. D. 3 wyszły stąd jeszcze 3 fregaty i brygi; dla blokady portu pernambuckiego.

WILNO DNIA 13 LIPCA 1817 ROKU

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Hiszpania

Czytamy w gazecie rzyckiej, *Zuschauer*; „Gazety niderlandzkie donoszą z *Madrytu*: „Wiadomo, że Rząd hiszpański ciągle się wzbierał przystąpić do postanowień kongressu wiedeńskiego, z przyczyny, iż na prawa Królowej *Hetruryi* (siostry Króla *Ferdynanda*) żadnego względu nie miano. Wiadomo także, że dwór hiszpański meżgodził się na powrócenie portugalczykom *Oliwenzy*, przez tenże kongres uznane. Teraz zapewniają, iż rzecz o prawa Królowej *Hetruryi*, dogodliwym sposobem dla *Hiszpanii*, załatwioną została. Dwór nasz przystąpił do instrumentu pokoju Kongressu wiedeńskiego, i *Olivenza*, od roku 1801 *Hiszpanii* ustąpioną, portugalczykom oddaie.”

W tejże gazecie, od granic hiszpańskich pod 12 czerwca: „Z *Hiszpanii* mamy bardzo smutne wiadomości, które iednak więcey przez podróźnych, aniżeli przez listy prywatne, odbieramy. Ciągłe bardzo mocna utrzymuje się tam strona za konstytucyą stanowiącą *Cortez* i za ograniczeniem władzy królewskiej. Strona, duchowną nazwana, chce większego rozciągnięcia władzy kleru i przywrócenia inkwizycyi do dawnego stopnia. Nowe ministeryum składa się wprawdzie z ludzi mądrych, i z duchem czasu zgodnych meżow; ale z ogromem przeszkód walczą przymuszonych, i mało pieniędzy mających, i jeżeliby chcieli plan powszechney poprawy do skutku przywieść. W niektórych prowincyach istny panuje bezrząd, i bezpieczeństwo publiczne wszędzie jest zagrożone.”

Podług gazety, *Oester. Beob.*, przez rozkaz półkownika, *Don Juan Prats*, mianowanego, iak w przeszłym numerze (55 Kur. Lit.) donieśliśmy, do wprowadzenia sprawy przeciw jenerałowi *Lacy*, wezwani są do stawania: *Don Francisco Milans*, marszałek polny; *Don Francisco Mancha*, dowódzca; *Don Melchior Catásan*, podpółkownik; *Józef Ruiz*, starszy podoficer regimentu murcyyskiego; *Don Antonio Comer*, pierwszy adjutant regimentu *Baylen*; *Don Józef Luer*, poddowódzca; *Francisco Oliver*, kapitan lekkiego batalionu tarragońskiego; *Don Bonaventura Blenzer*, mianujący się podpółkownikiem.

Gazeta berlińska, w artykule z *Paryża* pod 30 czerwca, tak pisze: „Wiadomości o *Hiszpanii*, po różnych kraiach rozniesione, są bez zasady. Spokojność wewnętrzna królestwa tego, nigdzie właściwie formalnie zaburzona nie została: kupy gerilasow i nieukontentowanych, w różnych miejscach po górzystych okolicach snujące się, właściwe sobie popełniają bezprawia, ale nie są zdolne zaburzyć spokojności królestwa; tam i ówdzie odkryte spiski, były tylko cząstkowe, i nie miały spólnego planu. *Katalonia*, miejsce ostatecznie odkrytego spisku, w zupełney jest spokojności. Powszechne jest rozumienie, że *Lacy* przebaczenie otrzyma, to bardzo dobre wrażenie sprawić powinno— Dla szczęścia *Hiszpanii* życzyć należy, iżby myśli ministra *Pizarro*, wszystkie zwalczyszy przeszkody, do skutku przysięść mogły. Wychwalają jego umiarowanie, spokojną rozważę i przezorność.

AUSTRYA

O dalszym pobycie Cesarstwa *Ichmość* Austryackich we *Lwowie*, gazeta tego miasta pod d. 14 lipca, tak donosi: „Dnia 11 b. m. przedstawiano N. Cesarstwu *Ichmość* wszystkie Władze cywilne i wojskowe, Stany Galicyyskie, Szlachtę i Duchowienstwo. Dnia 12go zwiedził N. Pan Gubernium, Sąd appellacyyny; Sąd szlachecki, Tabulę kraiową, Administracyą tabaki i stępla, Urząd cyrkulowy, Administracyą poczty i Administracyą cel. Wieczorem byli NN. Cesarstwo

Ichmość na Operze Niemieckiej, gdzie *Ich* z największym okrzykiem radości powitano.

D. 7. t. m. w *Wiedniu* nanowo spalono papierow za 10 milionow:

ANGLIA

(Z gaz. berl.) Londyn dnia 27 czerwca. Po zakończeniu sprawy *Watsona* i powstania pod *Nottingham*, mówią znowu o rozdwojeniu się w gabinecie. *Hrabia Liverpool* i *P. Vansittart* mieli się udać osobiście do *Xiążęcia Rejenta* z oświadczeniem, iż nieprzyczynili się bynajmniej do użycia środków, które takie wydały skutki. Mówią, że *Lord Sidmouth*, *Hrabia Bathurst*, etc. oddał się z ministeryum, a przeciwnie, że weyda do niego *Lordowie Grenville*, *Spencer*, *Colchester*, etc.

Przedmiotem ostatniej, nader ważnej, rady gabinetowej miały być wyteżone stosunki ze *Szwecyą*, które z powodu ostatniego surowego zakazu przywozowego powstały. Srodek ten rządu szwedzkiego sprawił tu wielkie wrażenie: pisma publicznie odtąd, jeszcze w ostrzejszych; piszą wyrazach o *Xiążęciu* następcy tronu *Szwedzkiego*.

Otwarcie mostu *Waterloo* d. 18, małe tu sprawiło wrażenie. Zebrało się wprawdzie wiele widzów; głośny tłum trwał aż do późney nocy; ale niebyło to, mówiąc właściwie, uroczystością zwycięstwa. Duch kupiecki okazał się tu, iak zawsze. Właściciele mostu nie mogli tego dnia, aż do godziny 7mej wieczorem, brać mostowego; dla wynagrodzenia sobie tej straty zbudowali po obu końcach mostu wielkie zagrody i rusztowania, i kazali płacić za miejsce po jednej gwiney.

Jest tu tak wiele pieniędzy, że je ledwo na 3½ procentow biorą.—Trzy regimenta siadły na okręty do *Malty*:

W *Dublinie* zaszły rozruchy. Od tego czasu, podług rozkazu Lorda Majora, każdy od godziny 9tej wieczorney, do godziny 6tej zrana, w domu siedzieć powinien.

Londyn dnia 4 lipca. Dnia 26 czerwca *Xiężna Karolina* z małżonkiem swoim udała się napowrót do *Claremont*.

Hrabia Harrowby, i nowy przeznaczony do dworu *Szwedzkiego* poseł, *Hrabia Strangford*, mieli prywatne audyencye u *Xięcia Rejenta*.

Mamy tu kilkaset emigrantów badeńskich, którzy chcieli płynąć do *Kanady*, ale w największey zostają nędzy i zebrają po ulicach. Spieniężyli wszystko, co mieli, i oddali wszystek grosz swój w *Amsterdamie* żeglarzowi, który ich do *Quebeku* miał zawieść. Żeglarz wzięwszy pieniądze zemknął, a w *Amsterdamie* nie widziano innego sposobu pozbycia się tych nieszczęśliwych, jak zabierać ich na okręty, i wysadzić na *Tamizie* blisko *Londynu*. Kompania wschodnio-indyjska zlitowała się nad nimi i pozwoliła przenoćować w uprzątnionym umyślnie na to składzie jednym towarow. *Lord Liverpool* przyrzekł dać okręt dla przewiezienia 100 z nich. Dla reszty zbierają dobrowolną składkę. *Badeńczyk* ieden, osiadły w *Quebeku*, miał tych rodaków swoich do emigracyi nakłonić, a nawet i przysłać pieniędzy. Opatrzeni są wszyscy pasportami.

Temi czasy zdarzyły się dwa nieszczęścia, ze statkami parnymi. *Kociół* na parowym bacie z *Londynu* do *Richmond*, pękł przy moście westminsterskim. Nie było jeszcze nikogo na bacie prócz przewoźników, z których 3 mocno uszkodzonych zostało.—Dnia 3 bat parowy, płynący z *Londynu* do *Margate*, na wysokości *Whitestable*, ogniem spłonął. Osada i podróźni uratowani zostali.

Posiedzenie *Izby niższej*, dnia 30, nagle przerwa-

nie zostało i prędko się ukonczyło. Pan *Ponsonby* wpo-
śród mowy w sprawie *Irlandyi*, uderzony został nie-
jako paralizem, od którego język mu odebrało. Ma się le-
piej; mowę mu przywrócono. Dwór i członkowie
parlamentu wszystkich partyj dowiadują się troskliwie
o jego zdrowiu.

Na posiedzeniu Izby wyższej d. 2 oświadczył
Kancelarz, iż na przyszłym posiedzeniu oznaczy dzień,
w którym, względem dalszego postąpienia w rzeczy u-
więzienia *Sir Fr. Burdeta* w *Tower*, postanowionem
będzie. — Na posiedzeniu d. 3, odpowiedział Lord *Sid-
mouth* na czynione sobie zapytania, że ludzie, którzy
drugich do fałszowania pieniędzy skłonili i oto zaskar-
żyli, dla niedokładności praw w tej mierze, nie mogą
wprawdzie być śmiercią karani, ale że prawo odmie-
nione być ma.

Bil względem aktu *Habeas Corpus*, który teraz
zawieszony jest do 1 marca 1818, otrzymał już po-
zwierdzenie królewskie. *Morning Chronicle* czyni nad
tym nader melancholiczne uwagi.

Czytamy w gazetach naszych, iż Austria winna

jest Anglii: 19 milionów 562,873 funtów szter-
(773 milion. 514,920 zł. Pol.) rachując w to i pro-
wizyą.

Od kilku lat nie mieliśmy takich upałów, jak te-
raz. Ciepło bowiem doszło na słońcu do 56 stopni.
Kilka koni pocztowych zginęło w drodze z tej przy-
czyny.

W Indjach wschodnich zebrano 50,000 funt. szter-
dla wdów i sierot po poległych w bitwie pod *Waterloo*
wojownikach. Nabab w *Oude* dał tym końcem 10,000
rupiy.

Portugalia

Z *Lizbony* 8 Czerwca: Donoszą z *Bahia* pod d. 29
Kwietnia, iż zupełna spokojność panuje w całej Bre-
zylji, wyjąwszy *Pernambuco*. Okropny jest stan naczeln-
nikow tamecznego powstania; nie mają bowiem dowo-
zu żywności, a lud dopełnia rozmaite bezprawia. Sły-
chać, iż *Martinez* uciekł wraz z innemi dowódcami do
powstańców Hiszpańskich, lub do północnej Ameryki.

Dozwala się drukować: X. J. K. Chodani Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

O G Ł O S Z E N I A

1. Z powodu zbliżających się wyborow Szla-
checkich na przyszłe tryenium do różnych w Gu-
bernii obowiązkow w Najwyższym Etacie, i w wy-
danych udzielnych Najwyższych i Rządzącego Se-
natu Ukazach położonych. Jakowe wybory na osno-
wie rozkazu wyższej władzy, co trzy lata odby-
wały się w Gubernialnym mieście Mińska, przeto
dla zgromadzenia do Mińska Szlachty z Powiatow,
J.W. Miński Cywilny Gubernator i Kawaler *Kazi-
mierz Sulistrowski*, naznaczył czas wyborow, w dniu
26 nadchodzącego mca sierpnia terażniejszego roku.
Dla obwieszczenia zaś Szlachty przez pośrednictwo
Ziemskiej i Miejskiej policyi, wydane są w tej mie-
rze do Powiatowych Marszałkow stosowne przed-
pisania. A gdyby i oddalona z Gubernii Szlachta
była o tem uwiadomiona, i na naznaczony Elekcyi ter-
min mogła też przybydź: Miński Rząd Gubern.
przez niniejszą obwieszcza. Dnia 27 Junii 1817
roku. Sekretarz Nadworny, Konsyliarz Czer-
niejew.

2. Od Głównego Sądu Drugiego Białorusko Witeb-
skiego Departamentu czyni się ogłoszenie; iż gdy Tytu-
larny Sowietnik byłego Woiewództwa Witebgo Słownik i
tego Sądu Expektor, Antoni Dunin Słepsć, Obywatela
Powiatu Nowelskiego, Jana Piotrowicza z procederu
w tym Sądzie o podniesienie na siebie nie prawnie otrzy-
many Dekretow, i przewidzianej o sumę poszuki-
waną 250 czerw. zł. konwikcy rozwiniętego zakwieto-
wał; przeto, iak nauzajem rzeczony Piotrowicz z cał-
kowitej swojej pretensyi o takową Summę do tegoż Sd-
wieńnika Dunina Słepsćcia stosowanej w roku idącym 1817
mca marca 20 dnia datowanym a eorundem 21 w tutej-
szym Sądzie Głównym 2go Witebgo Departamentu przy-
znanym zapisem swoim zakwietowawszy, wszystkie w tym
Sądzie uzyskane Dekreta i przewidzianą konwikcyą tu-
dzież do Gubernskiego Witebskiego Rządu podawane pro-
śby, nastaje rezolucye, wydawane do Policjow Ukazy czy-
nione do różnych Gubernskich Rządow Soobszczenia czy-
li Komunikacye, tudzież o Publikowane przez Gazety *Ku-
ryera* Litwego w roku 1815 mca czerwieca 30 dnia pod Nm
58 w dodatku nawszelkie tegoż Sowietnika Słepsćcia sum-
my zeprzeczenie, wiecznie i nazawsze skasował i uniki-
czemnił — Tudzież wszelkie summy tegoż Sowietnika Słeps-
ćcia bądź u kogo na kredytach będące, jako i jego nie zaprze-
czoną własność wolnemi do odzyskania uznał. Ten Sąd
tutejszy Główny za podaną do siebie prozbą w skutek
rzeszonego przyznanego kwietacyynego zapisu uczynio-
ną idącego roku 1817 mca maja 21 dnia rezolucyą swo-
ją z pod takowego zaprzeczenia wszelką własność i sum-
my bądź u kogo znajdującey się tegoż Sowietnika Słepsćcia
z pod uczynionego zaprzeczenia uwolniwszy o tem wszy-
stkim do Rządow Gubernskich, Witebskiego, Mińskiego
Litewsko Wileńskiego i Kommissyi na Interessa Radziwił-
łowski ustanowionej Soobszczenia posłał i że tylekroć
pomieniony Tytularny Sowietnik Słepsć wszelkie sobie
bądź od kogo winne summy i należności, iaką swiążą wla-
sność jest mocen odbierać i odzyskiwać uwiadomiam po-
wszechność. Roku 1817 mca Junii 8 dnia.

Sędzia Onufry Zbrożek.

Sekretarz Sucha.

Daniel Sipko Sekretarz Guberski.

3. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu Remis-
ją Roku 1816 Nowembra 29 dnia na majątki po zeszytym

Chorażym Brasławskim Józefie Rudominie wyznaczył Sąd
Taxatorsko Exdywizorski — Jakowy Sąd w terminie z ob-
wieszczenia przez dylacyynny wyrok dnia 3 Julii Roku 1817
w Majtacyi Dudach w Powiecie Zawileyskim ogłoszony,
Inwentacyą ogólnego majątku natychmiast, komportacyą
dokumentow na stronach do interessu wchodzących na dzień
1 Septembra roku terażniejszego 1817 do Akt Ziemskich
Powiatu Zawileyskiego na sześć tygodniowe przetrwa-
nie, wymiar Geometryczny majątkow konkursowi uległych
z zamiarem ukończenia po dzień 1 Nowembra terażni-
szego roku i złożenie się powtórne sądownictwa w majt-
ności Dudach na oczywiste Sprawy sądenie w dniu 21
Janusyi roku 1818 przeznaczył, i do takowego czasu Ad-
ministracyą majątku Dud w Poie Zawileyskim J.W. v. Mar-
szałkowi Dziesieńskiemu Tomaszowi Łopacińskiemu,
Dukszt w Powiecie Brasławskim J.W. Chorażynęy Brasław-
skiej Barbarze z Szczytow Rudominowej pod widzą O-
piekuna iey i Sukcessorek J.W. Marszałka Ptul Lepelskiego
Józefa Szczyta, Druyki w Poie Dziesieńskim Sekretarzo-
wi Gł. Wileń Kommitetu W. Msteuszowi Choynowskiemu
z obowiązkiem kalkulacyi wręczył — O nastaniu isko-
wego wyroku pretensow i Kredytow do wyrażonych
majątkow dla należnego pod upadkiem pretensow do wy-
znaczonego Sądu w czasie stanowienia się przez trzykrot-
ną w gawecie Krajowej awizacyą zawiadamia. 1817 Roku
Julii 7 dnia Dudy.

Justyn Pac Pomarnski Sędzia Ziem. Wilej. Prezy-
dujący Exdywiz.

Antoni Skarżyński Sędzia Grodzki Trocki Exdy-
wizor.

Jerzy Zdrojewski Podśędźk Ziemski Powiatu Dziesień-
skiego Exdywizor.

Regent Czernicki.

1. Ciotka moja JO. Xieźniczka Justyna Woroniecka
będąca w Warszawie w klasztorze Paulen Maryaitek
(N. N. P. M.) mając różne obligi, które i tanie są co za-
rządow pruskich w rzędze Hypoteczney dozwolone od
stron winnych — Instalowania; dotąd za onemi ani sum-
my, ani procenta nieopłacowane, (do dziesięciu lat już in-
Junio upływające terminu dochodzą) gdyby czasem niepa-
dły jaką ofiarą ważności swęy, lub dawności nie uległy,
wtym wszystkim w imieniu Jey (nim rzecz okaże się do
kogo przynależną w dochodzeniu za onemi należnościow
z Rękodajnych opisow,) wynikte niniejszem oświadcze-
niem zastrzegam, a ns mocy wstępu mego... Czas man-
two upuszczony, ożywić sprawiedliwością Prawa nieo-
mieszka się...

Obywatel Powiatu Bobruyski Rotmistrz i Deputat
J. Hryniewicz.

2. Na dniu 10 Julii, u niżej podpisanego w mieście
Wilnie w nocney porze zbiegł człowiek Skaskowy nazwi-
skiem Michał Zarzecki, któren odbiwszy szkatułkę zabrakł
w złocie duk. sztuk 85, i sto rublowa assygnatę. Opisane
nie onego fizognomii jest następnę: urody bydy może
dwóch arszynow, i czterech wierzchow, twarzy czystey nie-
co smaglawey, bez bakambardow, w całym swoim ukła-
dzie dziecinny, i roztrzepany, mówi złą polszczyzną,
mieszając często proste wyrazy — z Professyi uczony
Kunsztu krawieckiego, onego dobrze posiada, pod mo-
ment ucieczki swojej, miał na sobie surdut sukna szar-
rączkowego, kamizelkę Granatową Sukienną z karmazy-
nowemi wypustkami, chustkę kolorową tudzież raytury
płocienkowe w paski niebieskie, kapelus z zaięczy czarny
okrągły; liczy wieku lat 19, W szkodzie znacznie wyrze-
dzony ktoby onego poścignął, i przez pośrednictwo wła-
dzy ziemskiej, lub Miejskiej raczył dostawić do Sądu
Ziemskiego Wileńskiego, prócz winney wdzięczności od-
bierze nagrody rub assyg. 50, Memniey koszt obowin-
zuis się wrócić jakoby na ten cel był wydatkowany.

J. Siedziński